

Sygn. akt I ACz 2118/14

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jerzy Bess

Sędziowie: SSA Sławomir Jamróg

SSO (del.) Barbara Baran (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2014 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. - Centrum (...) sp. z o.o. w K.

przeciwko Gminie Miejskiej K.

o zapłatę

na skutek zażalenia biegłego M. B. od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 6 czerwca 2014 r., sygnatura akt I C 1616/11

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wymienioną w punkcie I kwotę 4718,77 zł (cztery tysiące siedemset osiemnaście złotych 77 groszy) zastąpić kwotą 8519,77 zł (osiem tysięcy pięćset dziewiętnaście złotych 77 groszy) brutto;
2. w pozostałym zakresie zażalenie oddalić.

Sygn. I ACz 2118/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Krakowie przyznał biegłemu M. B. wynagrodzenie za sporządzenie opinii w niniejszej sprawie w kwocie 4 718,77 zł. Sąd przyjął, że zasadne jest zastosowanie stawki godzinowej w wysokości 31,97 zł, nie ma natomiast podstaw do podwyższenia wynagrodzenia o 50%, bowiem problem będący przedmiotem opinii nie ma złożonego charakteru. Nadto przyjął sąd, że wystarczający czas na opracowanie opinii to 120 godzin (3 tygodnie pracy), nie zaś wskazywane przez biegłą 217 godzin. Uwzględnił sąd także, że biegła jest płatnikiem podatku VAT.

W zażaleniu na to postanowienie biegła domagała się jego zmiany i zasądzenia wynagrodzenia w wysokości wynikającej ze złożonego przez nią rachunku.

Na uzasadnienie zażalenia podała, że przyznane jej wynagrodzenie jest w znacznym stopniu zaniżone. Już przystępując do opracowania opinii biegła zwracała sądowi uwagę, że sprawa jest skomplikowana a realny termin sporządzenia opinii to 3 miesiące. Skomplikowanie wynika m.in. z faktu, że przedmiotowa nieruchomość jest zabytkiem a wykonując odezwę trzeba dokonywać analizy stanów z lat 2000 i 2001. Biegła odwołała się do złożonej przez

siebie karty pracy i szczegółowo opisała czynności, jakie wykonywała przy opracowaniu opinii, ze wskazaniem ilości czasu poświęconego na poszczególne czynności. Odwołała się także do stwierdzenia poprzedniego biegłego, iż na wyczerpującą ekspertyzę potrzeba kilku miesięcy czasu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie biegłej jest częściowo zasadne.

Sąd I instancji wyliczając należne biegłej wynagrodzenie stanął na stanowisku, że stawka godzinowa, przewidziana w § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym powinna być zastosowana w najwyższym wymiarze, czyli odpowiadać wskaźnikowi 1,81% kwoty bazowej wskazanej w tym przepisie za każdą rozpoczętą godzinę pracy. Zgodzić się należy z sądem, że zastosowanie takiej stawki godzinowej jest uzasadnione wysokimi kwalifikacjami i odpowiednim doświadczeniem biegłej. W ocenie Sądu Apelacyjnego te aspekty składają się na kryterium warunków, w jakich opracowano opinię. Stawkę tę – w górnej granicy przedziału wskazanego w tym przepisie – uzasadnia również stopień złożoności problemu.

Biegła w swoim zażaleniu zastosowania takiej stawki jako podstawy dokonanego wyliczenia wynagrodzenia nie kwestionuje, domaga się natomiast jej podwyższenia o 50%, tak jak to wynika z treści § 4 cytowanego rozporządzenia, podnosząc, że problem – wbrew stanowisku sądu – był złożony, co sygnalizowano już na początku prac nad opinią.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ten zarzut nie jest zasadny. Uwzględnienia stopnia złożoności problemu dokonano bowiem już przy określaniu stawki godzinowej, stosując najwyższy współczynnik z § 2 Rozporządzenia. Dalsze jej podwyższanie w oparciu o § 4 nie znajduje uzasadnienia. I w jednym, i w drugim przepisie chodzi wszak o złożoność problemu (a tylko na tę okoliczność powołuje się biegła) i nie jest uzasadnione dublowanie zabiegu podwyższenia wynagrodzenia z tego tytułu. W tym zakresie zatem zażalenie okazało się bezzasadne.

Zasadny jest natomiast w pełni zarzut dotyczący obniżenia przez sąd I instancji ilości godzin, jakie winny być przeznaczone na sporządzenie opinii. Biegła przedstawiła szczegółową kartę pracy, w której opisała poszczególne etapy opracowania opinii ze wskazaniem czasu poświęconego na każdy z nich. W zażaleniu dodatkowo uszczegółowiła kartę, wskazując jakie czynności zostały podjęte w ramach poszczególnych etapów. Stwierdzenie sądu, że liczba godzin poświęconych na opracowanie opinii winna wynosić nie 217, lecz 120 jest w okolicznościach tej sprawy stwierdzeniem dowolnym, bez odniesienia się do wyliczeń biegłej, która szczegółowo rozliczyła czas poświęcony na opinię. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma zatem podstaw do korygowania w ten sposób kwoty, określonej jako należność za sporządzoną opinię.

Wobec powyższego wynagrodzenie biegłej winno być wyliczone w następujący sposób: $217 \text{ godzin} \times 31,92 \text{ zł} = 6926,64 \text{ zł}$. Do tej kwoty należy dodać 23% VAT, zatem prawidłowo naliczona kwota to 8519,77 zł.

Z tych względów na podstawie art. 385 w zw. z art. 386 § 1 i art. 397 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.